

**12 września**

**wspomnienie dobrowolne św. Gwidona z Anderlechtu, wyznawcy**  
**– patrona chorych, w szczególności na epilepsję, wzywanego**  
**w obronie przed drgawkami u dzieci**



Św. Gwidon urodził się w 950 r. w wiejskiej rodzinie w Anderlecht w Brabancji (Belgia). Od młodości wyróżniał się pobożnością i duchem miłosierdzia dla biednych. Pragnąc oddać się na wyłączną służbę Panu Bogu, opuścił rodzinne strony i udał się do Laeken, w pobliżu Brukseli, gdzie tamtejszy proboszcz zatrudnił go w charakterze zakrystiana (kościelnego). Wolny czas poświęcał odwiedzaniu chorych i ubogich. Niemal całą swoją skromną pensję oddawał właśnie im. Pragnąc mieć więcej pieniędzy dla biednych, związał się handlowo z miejscowym kupcem. Jednak interes nie udał się i Gwidon nie tylko nic nie zyskał, ale stracił włożone środki. Powrócił zatem do wcześniejszego zajęcia. Jednak gnany nieprzepartym głosem wewnętrznym i pragnąc odpokutować za wspomniane wyżej wydarzenie, które uważał za grzech chciwości, zmienił dotychczasowy, spokojny i ułożony tryb życia. Postanowił iść jako pielgrzym i nawiedzać miejsca święte, których w Europie nigdy nie brakowało. Udał się więc z pielgrzymką, jaka wyruszyła do Rzymu. Stąd podążył do Ziemi Świętej. Następnie kolejno nawiedził najświętsze sanktuaria. Prymitywne warunki, w jakich odbywał te pielgrzymki - głód, zimno, gorączki, nieprzespane noce - zrujnowały mu

zupełnie zdrowie. Po siedmiu latach wrócił do Belgii i zatrzymał się w Brukseli. Pewien kapłan przyjął go na kościelnego do swojej parafii. Wkrótce potem zmarł, około roku 1012.

Sława pokutnika-pielgrzyma rozeszła się po całym mieście. Pogrzeb stał się wielką manifestacją mieszkańców miasta. Ale wkrótce zapomniano o Biedaczynie z Anderlecht. Sto lat później później w czasie prac polowych grób św. Gwidona został rozorany końskim kopytem. W miejscu tym zaczęły się dziać cuda, więc otoczono je czcią. Uroczystej ekshumacji dokonał biskup z Cambrai, Odoard, 24 czerwca 1112 roku. Niebawem na miejscu grobu wystawiono kościół. Z biegiem lat kult Gwidona rozszedł się po całych Niderlandach (dzisiejszy Benelux: Belgia, Holandia i Luksemburg), Francji i Niemczech. W Anderlecht powstało bractwo św. Gwidona. Urządzano tu co roku ludowe manifestacje i popisy obrzędowe. Jego kult do dnia dzisiejszego jest w Belgii bardzo żywy. Jest on także w innych krajach uważany za patrona kościelnych, pielgrzymów i chorych. Również rolnicy uważają go za swojego szczególnego orędownika.

W ikonografii św. Gwidon jest przedstawiany jako chłop orzący pole, bądź modlący się, z aniołem u boku lub jako pielgrzym. Jego atrybutem jest: księga, anioł, wół leżący u stóp, kapelusz i kij pielgrzyma, muszla pielgrzymia św. Jakuba.

#### Modlitwa do św. Gwidona z Anderlechtu:

Racz wybaczyć, Boże dobrotliwy, jeśli nieraz uchybił czci Tobie należnej przez brak pobożności, roztargnienie i nieuszanowanie domu Twego. Szczerze postanowiłem nie dawać drugim zgorszenia grzesznym zachowaniem w kościele Twym świętym. Za przykładem św. Gwidona, Twego pobożnego sługi, jedynym staraniem będzie przypodobać Ci się pobożnością i skromnością i tak się w przybytku Twoim zachować, jak tego wymaga świętość i dostojność miejsca. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Bogiem Ojcem i Duchem świętym żyje i króluje w Niebie i na ziemi, teraz i zawsze i po wszystkie wieki wieków. Amen.